

Sygn. akt III AUa 867/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Michalska (spr.)

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski SSA Jacek Zajączkowski

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Ł.

sprawy **W. S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt: V U 425/14,

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 867/14

UZASADNIENIE

W dniu 10 kwietnia 2014r. wnioskodawca W. S. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w O. W.. z 13 marca 2014r. odmawiającej przyznania mu emerytury w niższym wieku na podstawie art.32 i art.184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz. U. z 2013r., poz.1440 ze zm.). Odwołujący się wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do emerytury z uwzględnienie okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach na stanowisku ślusarza remontowo-montażowego, blacharza w (...) Fabrykach (...).

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania . W jego ocenie sporne zatrudnienie od 16 września 1985r do 31 grudnia 1998r. w (...) Fabrykach (...) nie może być uwzględnione do okresu pracy w szczególnych warunkach, ponieważ świadectwo pracy w szczególnych warunkach nie odpowiada wymogom formalnym.

Sąd Okręgowy w Kaliszu wyrokiem z 28 maja 2014r., w sprawie o sygn. akt 425/14, oddalił odwołanie .

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

W. S., ur. (...), z zawodu ślusarz-mechanik po (...) Szkole Zawodowej. W latach 1969-72 był pracownikiem młodocianym w Zakładzie (...). Od 1 lipca 1972r. do 31 lipca 1976r. wnioskodawca pracował jako mechanik ciągnikowy w PGR z przerwą na odbycie służby wojskowej (24 października 1973r. do 16 października 1975r.). W latach 1976-1978

był ślusarzem. Następnie w okresie od 16 września 1978r. do 29 lipca 1985r. pracował w szczególnych warunkach na stanowisku monterów urządzeń i konstrukcji metalowych na wysokości, wymienionym w wykazie A, dziale V poz. 5, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze / Dz. U. Nr 8 poz.43 ze zmianami/. Okres ten został zaliczony przez ZUS w wymiarze 6 lat, 10 miesięcy i 14 dni do okresu pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy wskazał nadto, że wnioskodawca niespornie udowodnił wymagany 25 letni składkowy i nieskładkowy (29 lat 1 miesiąc i 4 dni) .

Jak ustalił Sąd Okręgowy, od 16 września 1985r. wnioskodawca został zatrudniony w (...) Fabrykach (...), Centralny Warsztat (...) w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza, a od 1 września 1986r. - na stanowisku ślusarza remontowo-montażowego. Angaże płacowe nie wymieniają nazwy stanowiska pracy, wskazują jako miejsce pracy Centralny Warsztat (...), a od 1 października 1993r. - (...) i od 1 października 1994r. - warsztat produkcyjno-remontowy. 1 września 1997r. strony podpisały kolejną umowę o pracę na stanowisku blacharza na wydziale (...). Podobnie arkusze oceny pracownika od 30 stycznia 1997r. dotyczą tego stanowiska pracy.

W dniu 31 lipca 1999r. zakład pracy wydał wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach za okres od 16 września 1985r. do 31 lipca 1999r., kwalifikując stanowisko określone: "ślusarz remontowo-montażowy - blacharz", jako wymienione w wykazie A, dział III, poz.4, pkt 79 wykazu stanowiącego załącznik zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego w Lekkiego nr 7 z 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy przemysłu chemicznego i lekkiego .

W odwołaniu sprecyzowano, że praca odwołującego się polegała na gięciu, cięciu blach i profili na gilotynach, a następnie na wykonywaniu wentylacji z blach i ich montowaniu na znacznych wysokościach. Taka informacja wskazuje zatem, że intencją pracodawcy było zakwalifikowanie pracy odwołującego się, jako wymienionej w dziale III poz. 79: „kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych”, pkt. 4 „gięciarz blach i profili”.

Sąd Okręgowy ustalił, że w spornym okresie w Centralnym Warsztacie Remontowym (...) Fabryk (...) funkcjonowała blacharnia, gdzie wykonywano części służące do zakładania instalacji wentylacyjnych odprowadzających zanieczyszczenia z hal produkcyjnych. Były wytwarzane na potrzeby zakładu w J. i jego filiach oraz na zlecenia dla innych podmiotów. W oparciu o zeznania świadków J. N. i J. S. ustalono, że w blacharni pracowało trzech ślusarzy wykonujących określone elementy z blach (rury, kolanka, kształtki) i spawacz. Praca odwołującego się polegała na cięciu blach gilotyną, zwijaniu ich giętarką, łączeniu brzegów poprzez ręczne klepanie przy użyciu młota na tzw. zakładkę. Pracował w dużym hałasie, ale w normalnej temperaturze, gdyż łączenie metalu odbywało się na zimno, bez potrzeby podgrzewania. Blacha była stosunkowo cienka, maksymalnie do 4 mm. Pracował na hali blacharni i wyjątkowo na terenie na hali produkcyjnej, gdy zachodziła potrzeba poprawek czy dopasowania elementu na miejscu. Normalnie montażem instalacji wentylacyjnych wytwarzanych w blacharni zajmowali się inni pracownicy. W warsztacie, gdzie pracował odwołujący się, poza elementami ciągów wentylacyjnych taką samą metodą wykonywano też inne prace, jak obudowy z metalu do maszyn czy urządzeń. Uciążliwość pracy wiązała się z narażeniem na ponadnormatywny hałas, stąd pracodawca zakwalifikował pracę w tym warsztacie remontowym jako pracę w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu stanu prawnego powołano art.184 ust.1 i 2 ustawy emerytalnej, w myśl którego ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art.32-34, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzna oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art.27, pod warunkiem nieprzystąpienia do OFE. Nadto powołano art. 32 ust.4 ustawy, zgodnie z którym wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których przysługiwało prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze / Dz. U. Nr 8 poz.43 ze zm./. Paragraf 2 rozporządzenia

stanowi, że okresami prac uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w tym rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy te stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Świadectwo pracy jest jednak dowodem podlegającym ocenie, gdyż nie stanowi dokumentu urzędowego w rozumieniu art.244§ 1 i 2 k.p.c, skoro podmiot go wydający nie jest organem państwowym ani wykonującym zadania z zakresu administracji państwowej. W postępowaniu sądowym świadectwo pracy traktuje się jako dokument prywatny w rozumieniu art.245 k.p.c. W niniejszej sprawie świadectwo pracy w szczególnych warunkach budziło wątpliwości zatem warunki i charakter pracy odwołującego wymagały szczegółowych ustaleń.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy podkreślił, że pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz tylko te, które zostały rodzajowo wymienione w powołanym rozporządzeniu w § 4 oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. Sąd Okręgowy wskazał też, że co do zasady charakter pracy w szczególnych warunkach na stanowiskach pracy wymienionych w wykazach odnosić należy do warunków pracy w danych branżach. Natomiast zakład pracy odwołującego się należał branży przemysłu lekkiego, a w świadectwie pracy stanowisko zakwalifikowano z odniesieniem do hutnictwa – dział III. Ponadto wskazana pozycja 79 w pkt.4 rzeczywiście wymienia stanowisko „gięciarz blach i profili”, ale pozycja ta dotyczy kucia ręcznego w kuźniach przemysłowych i obsługi młotów pneumatycznych. W ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby pominąć problem branżowości i uznać, że mimo przynależności zakładu do przemysłu lekkiego, warunki pracy w blacharni były nietypowe dla tego przemysłu, to jednak również nie były to warunki panujące w kuźni przemysłowej, o której mowa pod poz.79. Gięcie blach odbywało się „na zimno”, nie poddawano ich żadnej obróbce cieplnej. Ponadto odwołujący się nie zajmował się wyłącznie gięciem blach i profili, bo poza tym wykonywał inne czynności: cięcie na gilotynie, łączenie młotkiem itp. W istocie był – jak to nazywano w dokumentacji osobowej - ślusarzem remontowo-montażowym, blacharzem. Pewne rodzajowo podobieństwo pracy wykonywanej przez odwołującego się z wymienioną w rozporządzeniu nie jest wystarczające. Sąd Okręgowy podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 1 czerwca 2010r., sygn. akt. IIUK 21/10, iż zawarte w wykazie A wyodrębnienie poszczególnych prac, mające charakter stanowiskowo-branżowy jest zdeterminowane specyfiką poszczególnych gałęzi przemysłu, z której wynika charakter świadczonych prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Skoro więc przypisanie konkretnych stanowisk danym branżom nie jest przypadkowe, to nie można dowolnie zmieniać klasyfikacji stanowisk i przypisywać stanowisk pochodzących z innych branż. Przeporządkowanie określonej pracy, a co za tym idzie pracodawcy, do określonej w wykazie branży przemysłowej tylko wtedy ma znaczenie dla klasyfikacji pracy w szczególnych warunkach, jeżeli jej uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia wynika z jej branżowej specyfiki. Przy czym nie można klasyfikować stanowisk w odniesieniu do branż w sposób bezkrytyczny i automatycznie.

Dodatkowo podniesiono, że emerytura w niższym wieku jest przywilejem i skorzystanie z niego wymaga wykazania praw ubezpieczonego w sposób nie budzący wątpliwości. Niedopuszczalne jest dokonywanie wykładni rozszerzającej. W rezultacie tych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził brak podstaw do zakwalifikowania pracy odwołującego się w (...) Fabrykach (...) na stanowisku ślusarza remontowo-montażowego do pracy w szczególnych warunkach oraz brak podstaw do przyznania spornego świadczenia. Dlatego powołując się na treść art. 477¹⁴§1 kpc odwołanie oddalił.

Apelację wywiódł wnioskodawca, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zaskarżając w całości powyższy wyrok i zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego art. 129 i art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z §4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez przyjęcie, że odwołujący nie pracował w warunkach szczególnych;

- naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 §1 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez przyjęcie, że odwołujący nie pracował w warunkach szczególnych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że odwołujący legitymuje się świadectwem pracy w warunkach szczególnych z 31 lipca 1999 r., w którym pracodawca potwierdził, że w okresie od 16 września 1985 r. do 31 lipca 1999 r. wnioskodawca pracował w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarza remontowo montażowego - blacharza. Powołał się również na przepis branżowy Zarządzenie Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego (wykaz A, dział III, poz. 4, pkt. 79). Bezspornym jest, że pracodawca należał do przemysłu lekkiego, a więc cały wykaz prac w warunkach szczególnych obejmował całą branżę przemysłu lekkiego. Przyjmując tok rozumowania Sądu Okręgowego, pracownicy zatrudnieni w kotłowni przemysłowej lub dziale elektrycznym lub w transporcie nie mogliby korzystać z uprawnień wynikających z pracy w warunkach szczególnych. Odwołujący pracował w (...) S.A. w odrębnym organizacyjnie dziale Centralnym Warsztacie Remontowym. Wykonywał pracę jako blacharz. Praca była trudna i uciążliwa, wykonywana w warunkach szczególnych.

Odwołujący zarzuca wyrokowi naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Odwołujący nie wie, na jakiej podstawie Sąd uznał, że praca odwołującego była pracą lekką. Odwołujący wykonywał ciężką pracę fizyczną przez wiele lat i w związku z tym trudno zgodzić się ze stanowiskiem Sądu, że była to praca lekka.

Przeprowadzone przez Sąd postępowanie dowodowe, zdaniem odwołującego, potwierdziło fakt pracy odwołującego w warunkach szczególnych. Biorąc pod uwagę materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie należało mieć na uwadze, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu prac, rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych (SN I PK 194/2008, OSNP2010/23-24 poz. 281).

Apelujący zwrócił też uwagę, że organ rentowy zakwestionował w decyzji oddalającej wniosek o emeryturę, jak i w odpowiedzi na odwołanie, formalno-prawną stronę świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Organ uznał, że w świadectwie jest błąd co do wykonywanej przez odwołującego pracy. Natomiast nie kwestionował faktu, że praca wykonywana jako blacharz jest zaliczana do pracy w warunkach szczególnych. Odwołujący podkreśla, że pracownicy zatrudnieni w Centralnym Warsztacie Remontowym na stanowiskach remontowych otrzymywali emeryturę w związku z warunkami szczególnymi.

W konkluzji swojego stanowiska apelujący wniósł o przyznanie odwołującemu prawa do emerytury oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd pierwszej instancji przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne, a to sprawia, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego ponownego przytaczania. Należy tylko zwrócić na omyłkowe ustalenie co do daty ukończenia nauki zawodu. W latach 1969-72 wnioskodawca był pracownikiem młodocianym w Zakładzie (...) (nie mógł ukończyć szkoły zawodowej w 1966r., ponieważ miał wtedy 12 lat).

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz.U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) ubezpieczeni urodzeni, jak wnioskodawca, po dniu 31 grudnia 1948 r., uzyskują prawo do emerytury po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 tej ustawy, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym oraz mają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym stanowi art. 27 ustawy, tj. 25 lat dla mężczyzn. Niezbędnym warunkiem jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków

zgrupowanych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (niesporne). Zgodnie z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) winien wykazać co najmniej 15 lat pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze na stanowiskach wymienionych w załączniku do przedmiotowego rozporządzenia. Jak wynika z cytowanych przepisów rozporządzenia i ukształtowanego na ich tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 281).

Decydujące znacznie dla ustalenia uprawnień emerytalnych ma możliwość zakwalifikowania spornego okresu zatrudnienia w (...) Fabrykach (...) pod którą z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma przy tym istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska tylko rodzaj wykonywanej pracy, co słusznie zauważył apelujący.

Wbrew twierdzeniom apelującego, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił zgromadzone dowody, nie przekraczając granic swobodnej oceny, określonych treścią art. 233§1 k.p.c. Zarzuty apelującego koncentrują się na wadliwej ocenie przez Sąd pierwszej instancji okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 16 września 1985r. do 31 lipca 1999r. (ograniczony zgodnie z ww. przepisami ustawy emerytalnej od 31 grudnia 1998r.) w Centralnym Warsztacie Remontowym (...) Fabryk (...) na stanowisku ślusarza remontowo-montażowego, blacharza. Okres ten, wynoszący łącznie 13 lat, 3 miesiące i 14 dni, ma przy tym decydujące znaczenie w sprawie, ponieważ wraz z okresem uznanym przez ZUS (6 lat, 10 miesięcy i 14 dni), przesądziły o nabyciu przez wnioskodawcę prawa do emerytury.

W pierwszej kolejności należy podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione przez pracodawcę, jako dokument prywatny zgodnie z art. 245 k.p.c. stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w tym dokumencie. Stąd dokument ten podlega kontroli zarówno co do prawdziwości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej. Sąd Okręgowy nie zakwestionował prawdziwości ww. dokumentu co do wskazanego w nim stanowiska pracy zajmowanego przez wnioskodawcę. Jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, w tym zakresie treść ww. świadectwa nie pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadków oraz z innymi dokumentami zawartymi w aktach osobowych (w tym z angażami na stanowisku ślusarza remontowo-montażowego, a od 1997r. - blacharza) i dowodzi, że wnioskodawca wykonywał prace ślusarskie. Wadliwe jest natomiast, w świetle obowiązujących przepisów, przyporządkowanie przez pracodawcę pracy na tak określonym stanowisku do odpowiedniego punktu w wykazie prac w szczególnych warunkach. Pracodawca powołał bowiem wykaz A, dział III, poz. 4, pkt 79 stanowiący załącznik do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego w Lekkiego nr 7 z 7 lipca 1987r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy przemysłu chemicznego i lekkiego. Przy czym Sąd Okręgowy prawidłowo zauważył, apelujący tego nie zwalcza, iż pracodawca pomylił pozycję z punktem, ponieważ powołane stanowisko znajduje się w wykazie A, dziale III, pod poz. 79: „kucie ręczne w kuźniach przemysłowych oraz obsługa młotów mechanicznych”, w pkt. 4 przepisów resortowych jest stanowisko: „gięciarz blach i profili”. Natomiast w dziale III, poz. 4 dotyczy „obsługi urządzeń wielkiego pieca” i nie zawiera pkt 79. Tym samym Sąd Okręgowy prawidłowo przeanalizował wykonywane przez wnioskodawcę prace, ustalone niesporne w oparciu o zeznania dwóch świadków powołanych przez wnioskodawcę oraz w oparciu o dokumentację pracowniczą (angaże i umowy o pracę z akt osobowych) z uwzględnieniem stanowiska wskazanego w wykazie A, dziale III, pod poz. 79. Te ustalenia, jak wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Wynika z nich, że wnioskodawca w spornym okresie zatrudnienia pracował w warsztacie zakładów meblowych przy produkcji części służących do instalacji wentylacyjnych. W oparciu o zeznania świadków: J. N. i J. S. ustalono, że w blacharni pracowało trzech

ślusarzy wykonujących określone elementy z blach (rury, kolanka , kształtki) i spawacz. Praca odwołującego się polegała na cięciu blach gilotyną, zwijaniu ich giętarką , łączeniu brzegów poprzez ręczne klepanie przy użyciu młota na tzw. zakładkę. Pracował w dużym hałasie, ale w normalnej temperaturze, gdyż łączenie metalu odbywało się na zimno, bez potrzeby podgrzewania . Tych ustaleń odnośnie charakteru i warunków pracy wnioskodawcy apelacja nie zwalcza. A zatem odnosząc się do ww. niespornych ustaleń, ostatecznie Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że praca wnioskodawcy nie mieści się w ww. wykazie A, dziale III pod poz.79, gdzie mowa o „kuciu ręcznym w kuźniach przemysłowych oraz obsłudze młotów mechanicznych”. Ponieważ apelujący nie kwestionuje ustaleń, że warsztat w fabryce mebli nie był kuźnią przemysłową, a praca wnioskodawcy nie polegała na „kuciu ręcznym”, ani „obsłudze młotów mechanicznych”, traci na znaczeniu podnoszony w apelacji problem „branzowości” tych prac. Jednocześnie Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. , nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej (wyroki Sądu Najwyższego z 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161). Aczkolwiek nie budzi też wątpliwości, że przepisy resortowe mają charakter pomocniczy, porządkujący, ale tylko o tyle , o ile nie pozostają w sprzeczności z obowiązującym wykazami A i B, stanowiącymi załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. W niniejszej sprawie przepisy resortowe, powołane przez pracodawcę w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, zasadniczo nie pozostają w sprzeczności z obowiązującym rozporządzeniem. Problem tkwi w czym innym. Stanowisko powołane przez pracodawcę (ślusarz remontowo-montażowy, blacharz), nie odpowiada wprost stanowisku powołanemu w przepisach resortowych (gięciarz blach i profili), ale przede wszystkim nie jest zgodne ze wskazanym zarówno w przepisach resortowych , jak obowiązującym rozporządzeniu ściśle określonym miejscem i rodzajem prac, które można zaliczyć do pracy w szczególnych warunkach. W powołanym wykazie A, dziale III, pod poz. 79 wskazane są bowiem prace polegające na kuciu ręcznym w kuźniach przemysłowych oraz obsłudze młotów mechanicznych. Żadnego z tych rodzajów pracy wnioskodawca nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Stąd bez znaczenia są dalsze rozważania co do tego, czy można do branży przemysłu lekkiego (do jakiej należą zakłady meblowe) stosować przepisy z działu III – dotyczącego hutnictwa ze względu na wyodrębnienie warsztatu ze struktury zakładu.

W rezultacie Sąd Okręgowy, wbrew zarzutom apelacji, prawidłowo ocenił zgromadzone dowody i uznał, że nie ma podstaw do ustalenia, iż wnioskodawca wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu prace wymienione w obowiązującym wykazie prac w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze powyższe rozważania , nie ma podstaw prawnych ani faktycznych do uwzględnienia spornego zatrudnienia do okresu pracy w szczególnych warunkach i w rezultacie wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym ustawą 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z tych względów nie mógł nabyć prawa do emerytury na podstawie art.184 ust.1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z art.32 tej ustawy. W rezultacie zaskarżony wyrok Sądu I instancji, a także poprzedzająca go decyzja organu rentowego odpowiadają prawu, a apelacja wnioskodawcy, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw , podlegała oddaleniu na podstawie art.385 k.p.c.

Przewodnicząca: Sędziowie: